

Czy Ewangelia Marka interesuje się czasem Jezusa? Związek oznaczeń chronologicznych z teologią Marka i realiami historycznymi działalności Jezusa

Is Mark Interested in Jesus' Time? Relationship of the Chronological Markers to Markan Theology and the Historical Realities of Jesus' Ministry

ARTUR MALINA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

malina@naos.pl ORCID: 0000-0002-2830-9902

Streszczenie: Wraz z udzieleniem pozytywnej odpowiedzi na tytułowe pytanie omawiane są odniesienia do czasu w Ewangelii Marka. Ogłoszone przez Jezusa wypełnienie czasu oznacza, że odpowiedź adresatów Jego publicznej działalności jest definitywna – zwłaszcza w przypadku tych, którzy wcześniej słuchali orędzia Jana Chrzciciela. Oznaczenia chronologiczne nie są wprowadzone do narracji przypadkowo ani arbitralnie, lecz ich występowanie w tekście zależy od historycznych uwarunkowań ziemskiej działalności Jezusa. Niemal całkowita ich nieobecność na drodze do Jerozolimy zależy od ograniczonej znajomości topografii przez uczniów Jezusa. Częstotliwość tych wzmianek w okresach galilejskiej i jerozolimskiej działalności Jezusa łączy się z Jego przemieszczaniem się z i do Kafarnaum oraz Betanii, a także zależy od rozszerzenia granic Jerozolimy oraz nocnego otwierania bram na święta Paschy.

Słowa kluczowe: Ewangelia Marka, czas, realia historyczne działalności Jezusa

Abstract: The paper provides – apart from a positive answer to the question in the title – a description of the references to time in the Gospel of Mark. The fulfilment of the time that Jesus announces means that the response of the recipients of His public activity is definitive, especially in the case of those who had previously heard John the Baptist's proclamation. The chronological markers are not introduced into the narrative randomly or arbitrarily, rather their use in the text depends on the historical circumstances of Jesus' earthly activity. The absence of such markers during the journey to Jerusalem, for example, is due to the limited knowledge of that topography on the part of Jesus' disciples. By contrast, the frequency of time references during the periods of Jesus' activity in Galilee and in Jerusalem is connected with His moving from and to Capernaum and Bethany, in the latter case reflecting both the expansion of Jerusalem's borders and the opening of the city gates at night during the Passover period.

Keywords: Gospel of Mark, time, historical realities of Jesus' ministry

W pierwszych czternastu wersetach Ewangelii Marka pojawiają się cztery określenia chronologiczne (1,1.9.13.14). Jezus w swoim pierwszym zdaniu ogłasza wypełnienie przez Boga szczególnego czasu (1,15). Jednak wraz z rozwojem narracji, w jej większej części, odniesienia do czasu występują o wiele rzadziej i mają tak ogólnikowy charakter, że nie można odtworzyć chronologii publicznej działalności Jezusa przed

Jego przybyciem do Jerozolimy. W odróżnieniu od innych treści początkowego orędzia – bliskości królestwa Bożego oraz wezwań do nawrócenia i wiary – Jezus nie powraca więcej do tematu wypełnienia czasu¹. Na tytułowe pytanie można odpowiedzieć pozytywnie w dwóch znaczeniach. Po pierwsze, od początkowych oznaczeń chronologicznych zależy sens pierwszego zdania Jezusa o wypełnieniu czasu. Po drugie, występowanie wielu następnych oznaczeń jest związane z uwarunkowaniami okresu Jego ziemskiej działalności, a nie tylko zdeterminowane perspektywą autora i odbiorcy Ewangelii².

1. Chronologia Marka na tle innych Ewangelii

Porównanie tekstu Marka z innymi Ewangeliami sugeruje jednak negatywną odpowiedź na pytanie postawione w tytule artykułu. Nie ma w jego tekście synchronizacji podobnych do Łukaszkowych współrzędnych mieszczących się w narracji (Łk 1,26.36; 2,41-42) czy rozciągających się poza jej horyzont (Łk 1,5; 2,1-3; 3,1-2). Żaden moment publicznej działalności Jezusa nie jest powiązany z datowaniem analogicznym do uwagi o liczbie lat budowy świątyni (J 2,20). Druga Ewangelia nie ma nawet tak skromnych odniesień do historycznych faktów zewnętrznych względem jej narracji, ale mających wpływ na bieg opowiadanych przez nią wydarzeń³, jak Mateuszowe

¹ Pierwsze słowa Jezusa są jedyną tego rodzaju wypowiedzią o czasie; por. Wischmeyer, „Konzepte von Zeit”, 375: „Hier findet sich nur ein Text, der sich als allgemeine Aussage über Zeit lesen lässt: Mk 1,15. Jesus selbst proklamiert seine Gegenwart als «erfüllte Zeit (καιρός)». Mk 1,15 ist damit der zentrale Text für die Interpretation der Zeitkonzepte des Markusevangeliums”. Znaczeniem tej koncepcji zajmuje się Brenda D. Schildgen (*Crisis*, 17). Wprawdzie pełny tytuł książki zapowiada studium poświęcone relacji między koncepcją czasu w Ewangelii a jej teologią, to jednak jej całość nie przedstawia, nawet w zarysie, charakterystyki tej relacji, która aspirowałaby do kompletności, ani nie proponuje pogłębionego rozumienia znaczenia orędzia Jezusa o wypełnieniu czasu wraz z początkiem Jego publicznej działalności. Cała monografia jest dość eklektycznym zbiorem prac – w większej części już wcześniej opublikowanych – którym jednak nie zapewniono tematycznej ciągłości.

² Tę zawężoną perspektywę bardziej zakłada, niż ją faktycznie wykazuje najnowsza monografia na temat oznaczeń chronologicznych i topograficznych w Ewangelii Marka: Weigandt, *Zeit und Ort*. Na samym początku rozdziału poświęconego oznaczeniom chronologicznym pojawia się argumentacja według schematu *ex silentio*: „Das Evangelium beginnt mit dem Auftreten Johannes des Täuflers (1,4), dessen Datum sich aber aus den Zeitangaben des Markusevangelium nicht ermitteln lässt, so daß wir auf andere Quellen angewiesen sind. Schon am Anfang seinem Evangeliums läßt Markus also erkennen, daß ihm offenbar keine absoluten Daten für eine zuverlässige Chronologie zur Verfügung standen” (*ibidem*, 30). Nieobecność danych chronologicznych we fragmencie o Chrzcicielu odpowiada zamiarowi Marka ukazania całej działalności Jana jako podporządkowanej misji Jezusa (zob. poniżej punkty 2.2 i 2.4).

³ W uwięzieniu i zabiciu Jana Chrzciciela przez Heroda Antypasa niektórzy Żydzi – jak podaje Józef Flawiusz – upatrywali przyczyny jego klęski w konflikcie z Aretasem IV, władcą Nabatejczyków (*Ant.* 18, 116–119). Marek nie uzależnia przybycia Jezusa do Galilei od tego zdarzenia tak wyraźnie jak Mateusz, który wskazuje na przyczynę zmiany miejsca Jego pobytu: „Usłyszawszy, że Jan został wydany, oddalił się

wzmianki o śmierci Heroda czy o panowaniu Archelaosa (Mt 2,19.22)⁴. Poza Herodem (Antypasem), jego bratem Filipem, Herodiadą i Piłatem Marek nie wymienia innych osób, które odgrywały polityczną rolę w czasach Jezusa – nawet nie pojawia się imię najwyższego kapłana (jak w Mt 26,3.57; Łk 3,2; J 11,49 i in.). Nie interpretuje też pochodzenia Jezusa przez wykazy Jego przodków w szerokich ramach dziejów ludzkości (Łk 3,23-38) i potomków patriarchów (Mt 1,1-17).

Na chronologię zwracają uwagę już pierwsi komentatorzy Ewangelii, porównujący je między sobą. Negatywna ocena jej wartości u Marka pojawia się już u Papiasza, według którego nie oddaje on „porządku, w jakim następowały po sobie słowa i czyny Pańskie”, gdyż zależał od Piotra, który „nie dbał o związek słów Pańskich”⁵. Podczas gdy dla biskupa Hierapolis swoboda przekazu tej Ewangelii wynika z odejścia od pierwotnego porządku, Ireneusz z Lyonu uznaje walory teologiczne i literackie jej stylu, kiedy oryginalnie zestawia poszczególne Ewangelie z czterema istotami teofanii biblijnych (Ez 1,5-6.10; Ap 4,6-7). Przypisuje Ewangelii Marka symbol orła, gdyż ma on odpowiadać jej charakterowi prorockiemu, wyrażonemu przez połączenie jej początku ze słowami proroka Izajasza. Ponadto, zwracając uwagę na jej formę, łączy obraz orła ze stylem jej opowiadania: „ukazując obraz Ewangelii uskrzydłony, podaje orędzie krótko i pośpiesznie (σύντομον καὶ παρὰ τρέχουσιν)”⁶.

2. Czas Jezusa w zwartym wprowadzeniu

Pierwsza cecha odsłania się już w początkowych perykopach⁷. Paralelne do nich teksty synoptyczne poświęcają przynajmniej trzy razy więcej miejsca wydarzeniom, które Marek przedstawia jakby skrótowo: wystąpienie i działalność Jana Chrzciciela, chrzest Jezusa oraz Jego kuszenie na pustyni. Chociaż początkowe wersety przedstawiają głównie Jana Chrzciciela i jego aktywność, to jednak oznaczenia czasu łączą się

do Galilei” (Mt 4,12). Czasownik „oddalić się” (ἀναχωρεῖν) zazwyczaj oznacza pośpieszne opuszczenie jakiegoś miejsca z powodu nagłego niebezpieczeństwa (Mt 2,12.13.14.22; 12,15; 14,13).

⁴ Za tego rodzaju określenie można uznać wyrażenie „za Abiataru arcykapłana” (2,26). Nie jest ono współrzedną narracji, lecz pojawia się w odpowiedzi Jezusa na zarzut faryzeuszów. Konstrukcja ἐπὶ Ἀβιαθάρ nie musi mieć funkcji chronologicznej, lecz może odsyłać do miejsca w Biblii, tak samo jak wyrażenie przyimkowe ἐπὶ τοῦ βάρτου (12,26; por. też ἐπὶ τῆς βάρτου w Łk 20,37), które znaczy „[tam, gdzie jest mowa] o krzewie”. Możliwość niechronologicznej interpretacji dopuszcza John W. Wenham („Mark 2,26”, 156). Przeciw temu znaczeniu przemawiają dzieje recepcji wyrażenia: Mateusz, Łukasz oraz niektórzy kopiści tekstu Marka odbierali je w sensie chronologicznym, co wywoływało ich zakłopotanie z powodu rozbieżności z przywołaną starotestamentową narracją, która jako rozmówcę Dawida przedstawia nie Abiataru, lecz jego ojca Achimeleka (1 Sm 21,2-10).

⁵ Wypowiedź tę przytacza Euzebiusz z Cezarei (*Hist. eccl.* 3, 39, 16).

⁶ Ireneusz z Lyonu, *Adv. haer.* 3, 11, 8 (tłumaczenie własne).

⁷ Także dalszej narracji nie spowalniają dłuższe wypowiedzi – liczniejsze i obszerniejsze w pozostałych Ewangeliach. Marek przytacza tylko trzy dłuższe mowy Jezusa (4,1-34; 9,35-50; 13,5-37).

wprost i wyłącznie z samym Jezusem: „początek Ewangelii” (1,1); „w tamtych dniach” (1,9); „czterdzieści dni” (1,13); „po aresztowaniu Jana” (1,14). Pierwszy werset mówi o początku Ewangelii powiązanej z osobą zidentyfikowaną przez imię „Jezus” oraz przez tytuły „Chrystus” i „Syn Boży”. Trzy kolejne wzmianki chronologiczne oznaczają: czas Jego przybycia do Jana, długość Jego kuszenia na pustyni i czas Jego przyścia do Galilei. Od ich znaczenia zależy sens pierwszego zdania Jezusa o wypełnieniu czasu (1,15).

2.1. „Początek Ewangelii” (1,1)

Z pojęciem czasu kojarzy się już pierwsze słowo Ewangelii Marka w syntagmie „początek Ewangelii” (ἀρχή τοῦ εὐαγγελίου)⁸. W trzech pozostałych wzmiankach odnosi się ono do rozpoczęcia wydarzeń lub do pierwszego aktu w dziejach: stworzenia mężczyzny i kobiety (10,6); wojen i kataklizmów znaczących nastanie czasu cierpienia (13,8); całego stworzenia (13,19)⁹. Choć pierwsze słowa Ewangelii Marka mają pewną konotację chronologiczną, to należy odróżnić tę koncepcję czasu od jego ujęć w prologach pozostałych synoptyków. Marek nie zapowiada opisanie „od początku, wszystko, dokładnie i po kolei” (Łk 1,3); nie ukazuje też szerokiego planu „genezy Jezusa Chrystusa” (Mt 1,1). Desygnat słowa „początek” wykracza poza jeden określony czas i jedną zdeterminowaną przestrzeń.

Syntagma „początek Ewangelii” ma konotację chronologiczną, chrystologiczną i nawiązującą¹⁰. Na sens chronologiczny wskazuje linearny rozwój narracji o ziemskim Jezusie: od przyścia do Jana „w tamtych dniach”, czyli w okresie działalności Chrzciciela, aż do śmierci i złożenia ciała Jezusa w grobie w przeddzień szabat. W większej części – na planie topografii do 10,52, a na płaszczyźnie chronologii aż do 13,37 – narracja ma głównie charakter epizodyczny¹¹. Znaczenie chrystologiczne polega na tym, że pojęcie „początku Ewangelii” łączy się z osobą określoną przez tytuły znane każdemu wierzącemu odbiorcy Ewangelii. Między pierwszym wersetem a całością narracji ewangelicznej powstaje podwójna relacja: prawda o tożsamości oznaczonej przez te tytuły jest potwierdzona przez narrację; narracja nadaje pełniejsze i dokładniejsze znaczenie początkowemu i jeszcze ogólnemu odniesieniu tytułów do tej osoby¹². Termin „początek” ma także funkcję nawiązującą. Nie pole-

⁸ Do oznaczeń chronologicznych jest zaliczone przez Rodneya J. Deckera (*Temporal Deixis*, 84).

⁹ Znaczenie chronologiczne końca posiada antonim τέλος użyty również dwukrotnie w mowie eschatologicznej (13,7.13), która stanowi odpowiedź na pytanie czterech uczniów – z czasownikiem συντελείσθαι – o czas i znak dokonywania się (dosł. osiągnięcia końca) zniszczenia podziwianych przez nich budowli świątyni (13,4).

¹⁰ Por. Wischmeyer, „Konzepte von Zeit”, 378: „Das Syntagma ἀρχή τοῦ εὐαγγελίου hat zugleich eine temporale, eine zitierende und eine christologische Konnotation”.

¹¹ W ten sposób Hedrick, „What Is a Gospel”, 256.

¹² Por. Morales Ríos, «Le cose viste», 209.

ga ona tyle na leksykalnym skojarzeniu z podobnie rozpoczynającymi się księgami Starego Testamentu (Rdz 1,1; Oz 1,2 w LXX), ile na pokazaniu w kombinowanym cytacie (1,2 zaczerpnięty z Ml 3, 1 [zapewne w łączności z Wj 23,20], a 1,3 z Iz 40,3), że początkiem dobrej nowiny jest już zapowiedź Boga o wysłaniu zwiastuna przed swoim Synem oraz że spełnia się w czasie ona od wystąpienia Jana na pustyni (1,4) do przyjścia Jezusa (1,9).

2.2. „W tamtych dniach” (1,9)

Marek sytuuje przybycie Jezusa do Jana w szeroko ujętym okresie działalności Jana Chrzciciela: „w tamtych dniach” (ἐν ἐκεῖναις ταῖς ἡμέραις) (1,9). Wyrażenie wskazuje na okres realizacji Bożej zapowiedzi (1,2) od momentu wystąpienia Jana (1,4)¹³. Nie ma tu jeszcze wyraźnych konotacji eschatologicznych¹⁴. Wyrażenie to posiada je dopiero w mowie o czasach ostatecznych (13,5-37), kiedy odnosi się do okresu przyszłego ucisku (13,17.19) oraz do następującego po nim czasu przyjścia Syna Człowieczego (13,24)¹⁵.

Określenie użyte przez Marka, w odróżnieniu od Mateusza¹⁶, odnosi się do całego okresu działalności Jana. Ewangelista przedstawia ją jako trwającą i rozciągniętą w czasie, raczej opisując sytuację niż opowiadając o kolejnych wydarzeniach (1,4-8). Tylko wystąpienie Jana jest oddane przez aoryst: „pojawił się” (dosł. „stał się”) (ἐγένετο) (1,4). Poza tym jednym faktem narrator nie wyróżnia żadnego pojedynczego zdarzenia. Pozostałe formy czasownikowe przynależą do czasu przeszłego niedokonanego (w grece *imperfectum*): „wychodził”; „byli chrzczeni”; „był [...] odziany

¹³ Taką samą funkcję ma następna wzmianka wyrażenia „w tamtych dniach” (8,1), ponieważ umieszcza drugie rozmnożenie chlebów we wcześniej przedstawionym okresie, a mianowicie w czasie działalności Jezusa prowadzonej na pograniczu Galilei (7,24.31).

¹⁴ Początek publicznej działalności Jezusa Ewangelista widziałby w okresie wzmożonych oczekiwań takich czasów; por. Bammel, „Seminar Report: The Baptist”, 98: „He wanted to emphasize that Jesus started his ministry ἐν ἐκεῖναις ταῖς ἡμέραις (i. 9), which were characterized by a wave of expectation”. Za takim sensem: Klauck, *Vorspiel im Himmel?*, 63; Focant, *L'évangile selon Marc*, 72.

¹⁵ Eschatologiczny odcień nadają wyrażeniu treści zawarte w mowie dotyczącej czasów ostatecznych. Takie samo znaczenie ma w tekstach prorockich, które z formami czasu przyszłego zapowiadają zbawczą interwencję Boga (Jr 3,16.18; 5,18; 31,29; 33,15-16; 50,4.20; Ez 38,17; Jl 3,2; 4,1; Za 8,6.23). Gdy wyrażenie występuje z formami czasu przeszłego (jak w 1,9 i 8,1), wówczas służy przedstawieniu wydarzeń z przeszłości w sumarycznych opisach. W tekstach narracyjnych LXX zazwyczaj nie oznacza ściśle określonego czasu (Rdz 6,4; Wj 2,11; Sdz 17,6; 18,1; 19,1; 1 Sm 3,1; choć już w 1 Sm 4,1 ma odniesienie precyzyjne do ostatniego okresu sprawowania urzędu przez Helego i wzrastającej nieprawości jego synów).

¹⁶ Mateusz posługuje się zaimkiem czasu „wówczas” (τότε) (Mt 3,13), który może odnosić się do dłuższego okresu albo tylko do jednego momentu wskazanego w tekście bezpośrednio przed zaimkiem. Jezus pojawia się nad Jordanem w określonym momencie działalności Jana, a mianowicie dokładnie wtedy, kiedy Jan zapowiada faryzeuszom i saduceuszom nadejście osoby udzielającej chrztu w Duchu Świętym (Mt 3,7-12). Niektóre tłumaczenia (na przykład *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmy. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, Warszawa 2001) nie oddają różnicy między Markowym wyrażeniem a Mateuszowym zaimkiem.

[...] i spożywający”; „głosił” („chrzcilem” [ἐβάπτισα] należy do orędzia Jana, przytoczonego w mowie niezależnej). Nieobecność oznaczeń chronologicznych pasuje do opisu powtarzanych działań, które nakładają się na siebie w tym samym czasie. Opis ten tworzy jakby tło dla pierwszego planu, który odsłania się od zdania z dwoma aorystami: „i stało się w tamtych dniach [że] przyszedł” (ἐγένετο ἐν ἐκείναις ταῖς ἡμέραις ἦλθεν) (1,9). Na tym pierwszym planie mają miejsce wydarzenia oznaczone przez formy trybu oznajmującego czasu aorystu: „stało się”, „[że] przyszedł”, „został ochrzczony”, „ujrzał”, „(głos) stał się” (ἐγένετο, ἦλθεν, ἐβαπτίσθη, εἶδεν, [φωνή] ἐγένετο). Marek nie przechodzi zaraz do ciągłej narracji o publicznej działalności Jezusa. Następne oznaczenie chronologiczne pasuje do opisu sytuacji.

2.3. „Czterdzieści dni” (1,13)

Poza wyprowadzeniem przez Ducha (1,12) nie są opowiedziane żadne pojedyncze wydarzenia, tak jak to ma miejsce w narracji o chrzcie i jak to przedstawiają pozostali synoptycy w sekwencji trzech konfrontacji między kusicielem a Jezusem (Mt 4,3-11; Łk 4,3-13). Marek mówi o położeniu Jezusa podczas całego czterdziestodniowego pobytu na pustyni: był kuszony przez szatana; przebywał ze zwierzętami; aniołowie Mu służyli. Mateusz i Łukasz wypełniają ten okres czterdziestodniowego pobytu postem Jezusa, a kuszenie umieszczają w jego zakończeniu. U Marka harmonijne przebywanie Jezusa z niebezpiecznymi zwierzętami i służba aniołów jest trwającym stanem przez okres czterdziestu dni, natomiast u Mateusza ich służba oznacza osiągnięcie tego stanu, dzięki zwycięstwu Jezusa nad kusicielem¹⁷. Nie ma to znaczenia, czy w tym czasie Jan został aresztowany, czy stało się to później, ważne jest tylko następstwo ich działalności. Z tym otwartym zakończeniem jest zbieżne następne oznaczenie chronologiczne.

2.4. „Po wydaniu Jana” (1,14)

Upływ czasu nie jest tu dokładnie określony (także nie jest sprecyzowany w 13,24; 14,28), w odróżnieniu od innych wzmianek przyimka „po” (μετά), kiedy jest on precyzyjnie oznaczony: w zapowiedziach losu Syna Człowieczego (8,31; 9,31; 10,34),

¹⁷ Marek nie wzmiankuje postu – zgodnie ze słowami Jezusa o ograniczonym czasie pobytu oblubieńca wśród gości weselnych, co jest bardziej zaakcentowane (2,19b) niż w paralelach synoptycznych. Za to podaje dwa elementy niemające ścisłych odpowiedników w tekstach paralelnych: pobyt z dzikimi zwierzętami oraz stała służba aniołów. Harmonijne przebywanie ze zwierzętami zagrażającymi życiu człowieka zapowiada nadejście pokoju czasów mesjańskich (w sensie Iz 11,6-8; *ApBaSy* 73, 6). Wzmianka o służbie aniołów oznacza, że przez cały czas pobytu na pustyni Jezus pozostaje zjednoczony z Bogiem i nie ulega szatanowi. Markowa oryginalność przedstawienia służby aniołów polega na ukazaniu jej jako równoczesnej z kuszeniem przez szatana; natomiast u Mateusza jest ona reakcją na odpowiedź daną diabłu w trzecim kuszeniu: „Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu” (Mt 4,11).

w relacji o przemienieniu (9,2) oraz na początku ostatniej sekcji Ewangelii Marka (14,1). W bliskim kontekście taka nieokreśloność współbrzmi z charakterem opisu działalności Jana, w którym nie ma oznaczeń chronologicznych (1,4-8), a pojawiają się one dopiero wraz z wystąpieniem Jezusa (1,9.13). W ten sposób Marek ukazuje całą działalność Jana jako podporządkowaną drodze Jezusa, na którego nadrzędną pozycję wskazuje już zapowiedź podana w formule cytatu: „Jak jest napisane u proroka Izajasza: «Oto posyłam zwiastuna mojego przed obliczem Twoim, który wyposaży drogę Twoją»” (1,2)¹⁸. Temu podporządkowaniu odpowiada to, że otwarta aktywność pierwszego kończy się przed rozpoczęciem publicznej działalności drugiego. Takie rozróżnienie i następstwo w czasie zgadza się też z zapowiedzią samego Chrzciciela. Określenie własnej działalności: „ja chrzcilem was” (ἐγὼ ἐβάπτισα ὑμᾶς), służy obietnicy: „on zaś będzie chrzczył was” (αὐτὸς δὲ βαπτίσει ὑμᾶς). Jan zapowiada tylko jedną przyszłość i tylko jedną działalność, dlatego innego czasu i innego chrztu nie należy się więcej spodziewać. Z tego następstwa wynika znaczenie słów Jezusa o wypełnieniu czasu wraz z Jego przyjściem do Galilei¹⁹.

Z perspektywy słuchaczy Jana spełnienie jego obietnicy nie jest odległe w czasie, na co wskazują: tożsamość adresata (dwukrotnie „was”); czas teraźniejszy pierwszej części jego zapowiedzi („przychodzi mocniejszy”) (1,7); czas przyszły drugiej jej części („będzie chrzczył was”) (1,8). Marek zatem uwydatnia bliskość Jezusa i Jana w czasie, a nawet pewien kontakt między nimi, co można dość dobrze zobaczyć na tle Łukasza. Ten bowiem wyraźnie rozróżnia między dwiema epokami w dziejach: okresem proroctwa aż do Jana oraz czasem zaczynającym się od głoszenia królestwa Bożego (Łk 16,16). Do podobnego rozróżnienia odwołuje się także jego druga księga (Dz 10,37; 13,25). Nacisk położony na rozdzielenie czasu Jana od czasu Jezusa jest tak mocny, że w jednym przypadku nawet wydaje się rozrywać spójność opowiadania niewątpliwie sprawnego narratora, którym jest Łukasz. Ewangelista ten umieszcza informację o aresztowaniu Jana (Łk 3,19-20) bezpośrednio po sumarycznym opisie działalności Chrzciciela (Łk 3,18), następującym po zapowiedzi przyjścia chrzczącego w Duchu Świętym i ogniu (Łk 3,16-17)²⁰.

¹⁸ Koncentrację na Jezusie wyrażają zmiany wprowadzone w cytacie względem tekstu pierwotnego (Ml 3,1). Zaimek względny „który”, użyty zamiast parataksy, przedstawia działanie zwiastuna nie tylko jako następujące po wysłaniu go przez Boga, lecz również jako całkowicie podporządkowane tej misji. Wyrażenie przyimkowe „przed obliczem” występuje zaraz po czasowniku „posyłam”, a nie po rzeczowniku „droga”, jak u Malachiasza. W ten sposób od początku działanie Boga koncentruje się na osobie wymienionej w pierwszym wersecie Ewangelii Marka. Chrystologicznemu akcentowi, wynikającemu ze zmian względem tekstu źródłowego, odpowiada dodanie zaimka „twoja” po rzeczowniku „droga”.

¹⁹ Por. Babut, „Les premiers mots de Jésus”, 189: „Sa déclaration selon laquelle le temps a reçu tout son contenu implique en effet qu’il n’y a plus rien à attendre”.

²⁰ Wzmianka o aresztowaniu Jana przed chrztem Jezusa jest największą osobliwością chronologiczną. Nawet dla takiego historyka, jakim był Łukasz, sekwencja chronologiczna ustępuje planowi teologicznemu; por. Payot, „Le baptême”, s. 10: „L’évangéliste est trop bon écrivain pour qu’il puisse imputer cette «énormité» chronologique à une involontaire distraction de sa part”.

2.5. „Czas został wypełniony” (1,15)

Wypełnienie czasu zależy wprawdzie tylko od samego Boga²¹, ale precyzyjny sens osiągnięcia tej pełni łączy się ze znaczeniem wcześniejszych odniesień do czasu, a zwłaszcza czwartego odniesienia. Oznaczenie chronologiczne we wprowadzeniu narracyjnym wygląda na skromne i ogólnikowe: „po (μετά) wydaniu zaś Jana przyszedł Jezus do Galilei” (1,14). Marek wydaje się wskazywać na proste następstwo dwóch wydarzeń – aresztowania Jana i początku publicznej działalności Jezusa²². Następstwo to jest zgodne z zapowiedzią Jana o przyjściu zaraz po nim chrzczącego w Duchu Świętym (1,7-8). Na jej spełnienie wskazują formy czasownikowe w zdaniach oznajmujących, które odnoszą się odpowiednio do czasu i do królestwa Boga: czas przeszły dokonany czasowników „został wypełniony” (πεπλήρωται) i „zbliżyło się” (ἤγγικεν). Tej aktualności odpowiadają też formy czasownikowe w czasie teraźniejszym w apelu o nawrócenie i wierze: „nawracajcie się i wierzcie” (μετανοεῖτε καὶ πιστεύετε). Wszyscy adresaci działalności Jezusa, a szczególnie ci, którzy już słyszeli Jana, stają przed niepowtarzalną okazją do odpowiedzi na ten podwójny apel. Definitywny charakter przyjętej postawy wobec tych dwóch wezwań widać na przykładzie pochodzących z Jerozolimy adresatów działalności Chrzciciela (1,5), którzy odrzucili Jezusa (3,22.29; 11,29-33; 15,31). Także w innych tekstach z terminem καιρός, który ma w nich różne znaczenia (10,30; 11,13; 12,2), konsekwencje postaw przyjmowanych przez wzmiankowane tam osoby okazują się ostateczne²³.

²¹ Strona bierna „został wypełniony” wskazuje na podmiot rzeczywisty – różny od podmiotu gramatycznego. Ten szczególny czas nie biegnie ani nie upływa, lecz zostaje wypełniony tylko przez działanie Boga. Przekonanie o takim czasie – zależnym czy ustalonym przez Boga – wyrażają teksty Starego Testamentu, źródła judaizmu okresu rzymskiego i pisma wczesnego chrześcijaństwa (Ez 7,12; 9,1; Lm 4,18; Dn 7,22; *TestNef* 7,1; 1 P 1,11; Ap 1,3; 22,10). Waleru strony pasywnej nie oddają tłumaczenia: „nadszedł czas” czy „czas się wypełnił”. W polskich przekładach pierwsza wersja występuje w *Biblii Poznańskiej*, zaś druga w prawie wszystkich pozostałych tłumaczeniach.

²² Późniejsza tradycja ewangeliczna wskazuje na okoliczności tego powrotu do Galilei – zob. przyp. 3.

²³ Nazywający Jezusa Belzebubem pozbawiają się na zawsze odpuszczenia grzechów, gdyż bluźnią przeciw Duchowi Świętemu, a jako pochodzący z Jerozolimy i Judei powinni pamiętać o skierowanej do nich zapowiedzi Jana o Duchu Świętym, w którego mocy ma być udzielany chrzest przynoszący to odpuszczenie (1,5.8). Cecha niepowtarzalności jest ewidentna w przypadku ostatniej wzmianki terminu καιρός (13,33). Definitywny charakter czasu jest implikowany także w innych tekstach z tym rzeczownikiem. Pójście uczniów za Jezusem (10,28) kontrastuje z odejściem anonimowego bogacza od Niego (10,17-22), którego postawa stanowi narracyjną ilustrację dla logionu o niemożności bogatych wejścia do królestwa Bożego (10,23.25). Już w teraźniejszości Jego uczniowie cieszą się zwielokrotnionymi dobrami, gdyż nieodwołalnie weszli na drogę za Nim. Ten charakter ich decyzji wyraża forma czasu przeszłego dokonanego ἠκολούθηκαμεν. Podobnie definitywne konsekwencje ujawniają się w dwóch kolejnych wzmiankach (11,13; 12,2). Nawet cykliczne w naturze następstwo pór owocobrania (sezon fig i winobrania) obrazowo tworzy tło dla zapowiedzi Jezusa o ostatecznym losie drzewa i zbuntowanych dzierżawców. Innymi słowy, jeśli następstwa są ostateczne, to również czas dany dla ich uniknięcia jest niepowtarzalny, dlatego też i odpowiedź ma być udzielona bez jakiegokolwiek zwłoki. Tę niezwłoczność uwydatnia często występujący przysłówek εὐθύς, na co zwraca uwagę Geert Van Oyen („Πεπλήρωται ο καιρός [Mark 1,15]”, 254). Nie jest trafna jego charakterystyka eschatologii Marka jako poddanej

3. Zależność oznaczeń chronologicznych od realiów historycznych

Druga charakterystyka narracji Marka – podana przez Ireneusza: παρατρέχουσιν – ma odcień pejoratywny. Grecki czasownik w *participium* może charakteryzować nie tylko jej tempo jako szybkie, ale także samo opowiadanie jako pobieżne czy wręcz nieuważne²⁴. Na taki odbiór narracji wpływa asymetria między jej głównymi współrzędnymi. Oznaczenia topograficzne tworzą jakby jedną sieć, która rozciąga się na całą narrację ewangeliczną oraz wiąże jej główne części²⁵. Natomiast oznaczenia chronologiczne w jej większej części pojawiają się sporadycznie, są nieprecyzyjne i trudno je powiązać między sobą.

3.1. Przed przybyciem do Jerozolimy

Upływ czasu jest podawany w przybliżeniu za pomocą wyrażen przyimkowych: ogólnie – „po wydaniu Jana” (1,14); z podaniem jednostki czasu – „po [kilku] dniach” (2,1). Niekiedy interwał jest precyzyjnie określony: „czterdzieści dni” (1,13); „trzy dni” (8,2); „po sześciu dniach” (9,2) i „nazajutrz” (11,12). Pierwsze liczbowe określenie odnosi się do czasu trwania pobytu na pustyni, a nie łączy tak wyznaczonego okresu z następnymi współrzędnymi chronologicznymi. W kolejnych trzech przypadkach czas opowiedzianych wydarzeń jest liczony od nieoznaczonego dnia²⁶. Równie ogólne jest odniesienie do okresu: „w tamtych dniach” (8,1; por. 1,9). Tak samo relatywny charakter mają oznaczenia początku i końca dnia: „gdy zaś nastał wieczór i kiedy zaszło słońce” (1,32); „wcześnie, zupełną nocą” (1,35); „gdy nastał wieczór”

od-eschatologizowaniu („de-eschatologization”) (*ibidem*, 258–259). Właściwym jest określenie jej jako zainaugurowanej wraz z przyjściem Jezusa (ten sens ma też konkluzja [*ibidem*, 259]: „Eschatology means that one must decide now, since the *kairos* is here”).

²⁴ We włoskim tłumaczeniu określenie drugiej cechy nie ma pejoratywnego wydźwięku: „l’annuncio conciso e rapido” (Ireneo di Lione, *Contro le eresie*, 242–243). Taką wymowę posiada w rozpowszechnionym przekładzie na język angielski: „a compendious and cursory narrative” (Roberts – Donaldson, *Ante-Nicene Christian Library*, 294).

²⁵ Oznaczenia topograficzne pozwalają pogrupować teksty w kilka bloków: działalność Jezusa w Galilei (1,14–4,34); podróż poza jej granice (4,35–5,20); powrót do niej (5,21–7,23); podróż do Tyru, Sydonu i Dekapolu (7,24–30); powrót do Galilei (7,31–8,12); podróż na tereny tetrarchii Filipa (8,13–9,29); powrót do Galilei (9,30–50); podróż przez Judeę do Jerozolimy (10,1–11,1); wejścia do Jerozolimy z działalnością w świątyni oraz podczas przemieszczeń z niej i do niej (11,2–13,37); męka, śmierć i zmartwychwstanie (14,1–16,8[20]). Można też wyróżnić trzy większe sekcje: działalność w Galilei i jej okolicach (do 8,26); droga z uczniami przez Galileę do Judei i Jerozolimy (8,27–10,52) oraz aktywność w Jerozolimie (11,1–16,8[20]). Wewnątrz tych bloków czy sekcji znajdują się liczne oznaczenia miejsc Jego aktywności, zarówno na otwartej przestrzeni (na brzegu jeziora i na nim, na górach czy w drodze), jak i w miejscach zamkniętych (domy, synagogi, świątynia, wieczernik). Jeśli nawet część z nich nie jest bliżej określona, to szersze ramy tych bloków czy sekcji stanowią o ogólnej topografii każdej sceny.

²⁶ Do tej kategorii nie przynależą ani wyrażenie „po trzech dniach” (8,31; por. też 9,31; 10,34), ani frazy: „aż nie ujrzą królestwa Boga” (9,1) i „aż do owego dnia, kiedy go będę pić nowy w królestwie Boga” (14,25), ponieważ znajdują się w mowach Jezusa.

(4,35; 6,47); „gdy już nastała godzina późna” (6,35); jak i pory nocy: „czwarta straż” (6,48); a przede wszystkim dnia tygodnia (bliżej nieokreślonego): „szabat” (1,21; 2,23; 3,2; 6,2). Jeśli nawet podobne współrzędne czasu – jak na przykład oznaczenie pory dnia: „wcześnie” (11,20; 15,1) – występują w jerozolimskim okresie działalności, to przynależą do ciągłej chronologii działalności Jezusa (zob. poniżej punkt 3.2). Charakterystyczne dla tej części jest częste użycie przysłowka εὐθὺς (rzadsze po 8,10; wcale nie występuje między 11,3 a 14,43) – zwłaszcza na początku zdania w parataksie καὶ εὐθὺς. Ta częstotliwość skłania do traktowania go jako odpowiednika spójnika. Tylko w kilku przypadkach, kiedy występuje obok czasownika, przedstawia oznaczone przez niego działanie jako dokonujące się natychmiast, niezwłocznie czy przynajmniej w jakimś krótkim czasie (1,28; 6,50; 7,25; 9,24). Jednak nawet w innych przypadkach, gdy funkcja spójnikowa wydaje się dominować, nie jest on pozbawiony odniesienia czasowego. Nie tylko łączy określone w ten sposób działania jako następujące po sobie, ale je wyróżnia jako czynności dokonywane niezwłocznie czy zdarzenia odbywające się natychmiast²⁷.

Oznaczenia chronologiczne prawie wcale nie pojawiają się w sekcji Ewangelii, która przedstawia drogę Jezusa z uczniami do Jerozolimy (8,27–10,52)²⁸. Z ich nieobecnością łączy się mniejsza częstotliwość odniesień topograficznych. Na płaszczyźnie redakcji Marka trudno dostrzec jakieś motywy za takim rozłożeniem obydwu rodzajów wzmianek. Zmiana ta może mieć genezę w różnicy między głównymi etapami ziemskiej działalności Jezusa. W pierwszej połowie Ewangelii Marka Kafarnaum jest miejscowością, wokół której skupia się większa część działalności Jezusa. Stamtąd mógł On dotrzeć do miejscowości położonych w granicach Galilei nawet w ciągu jednego dnia i tak samo szybko powrócić do miejscowości pochodzenia Jego uczniów. W okresie działalności galilejskiej upływ czasu mógł być łatwiej zapamiętany przez uczniów zarówno dzięki powtarzającym się zmianom miejsca pobytu, jak i dzięki przemieszczaniu się między miejscowościami dobrze im znanymi i położonymi blisko siebie. Natomiast stało się to trudniejsze na drodze z Galilei do Jerozolimy, wraz z oddaleniem się uczniów od tych miejscowości²⁹.

²⁷ Por. Decker, *Temporal Deixis*, 75–76: „If εὐθὺς occurs alone, it is always adverbial, never conjunctive. When the composite phrase καὶ εὐθὺς occurs, it may be either adverbial or conjunctive. Only the context can determine the proper classification. There are no grammatical or syntactical patterns that work in every instance or even in a sufficient majority of instances to be exegetically useful”.

²⁸ Wyjątkiem jest określenie upływu czasu na początku narracji o przemienieniu: „po sześciu dniach” (9,2). Wyrażenie „w drodze” (8,27; także w 8,3), oprócz odniesienia przestrzennego, może mieć także wartość chronologiczną: „podczas drogi (tak w 8,27 oddaje *Biblia Warszawsko-Praska*, choć w 8,3; 9,33.34 tłumaczy „w drodze”, a w 10,32 przekłada w zdaniu okolicznikowym czasu).

²⁹ O związku między topografią i chronologią świadczy przytoczenie uwagi Piotra o opuszczeniu wszystkiego dopiero w okresie dalszej drogi do Jerozolimy. Podobnie Łukasz umieszcza na początku drogi do Jerozolimy, a nie w czasie Jego działalności w Galilei, słowa o Synu Człowieczym, który „nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć” (Łk 9,58); por. Malina, „Prawda w Ewangeliach”, 353–354.

3.2. Okres jerozolimski

Od pierwszych dziesięciu rozdziałów Ewangelii Marka różnią się jej końcowe rozdziały, które opowiadają o działalności Jezusa w Jerozolimie oraz o Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu (11–16). Odtąd na płaszczyźnie chronologicznej narracja staje się ciągła dzięki takim oznaczeniom, jak: „kiedy godzina już była wieczorna” (11,11); „nazajutrz” (11,12); „kiedy wieczór nastał” (11,19); „wcześnie” (11,20); „gdy nastał wieczór” (14,17); „wcześnie” (15,1); „gdy już wieczór nastał” (15,42); „kiedy minął szabat” (16,1); „całkiem wcześnie pierwszego dnia po szabacie” (16,2). Między perykopami nie ma luk z tylko ogólnie określonym czasem lub miejscem³⁰. Nie występują w tej sekcji opowiadania sumaryczne (*Sammelberichte*), w odróżnieniu od narracji przed przybyciem do Jerozolimy³¹.

Przed przybyciem Jezusa do Jerozolimy zmiany czasu łączą się ściśle ze zmianami miejsca, przy czym te drugie dominują ilościowo nad pierwszymi. Kontynuację tego stosunku zdaje się zapowiadać początek sekcji. Marek bowiem informuje szczegółowo o kierunku drogi Jezusa z uczniami: „do Jerozolimy, do Betfage i Betanii ku Górze Oliwnej” (11,1), ale nie o chronologii tego przełomowego wydarzenia. Dalej jednak to upływ czasu – zaznaczony przez odniesienia do początku i końca dnia – warunkuje przemieszczanie się Jezusa z uczniami, znacząc: pierwszego dnia Jego wyjście z Dwunastoma do Betanii (11,11b); drugiego dnia wyjście z Betanii (11,12); także drugiego dnia wieczorem wyjście z miasta (11,19); wcześnie trzeciego dnia przechodzenie w pobliżu figowca (11,20). Częstotliwość odniesień do czasu jest większa niż w okresie działalności galilejskiej, kiedy to Kafarnaum odgrywa taką rolę jak Betania. Jest jeszcze jedna prawidłowość w pojawianiu się tych wzmianek o czasie. Odkrywa ją pozorna niekonsekwencja.

Nie ma określenia pory dnia w przypadku odnotowania drogi samego Jezusa do i ze świątyni (11,11a.15b.27b; 13,1.3). Ta konsekwencja łączenia oznaczeń chronologicznych z topograficznymi nie jest uzasadniona wyłącznie względami narracyjno-teologicznymi³². Ich obecność zgadza się także z porą otwierania i zamykania

³⁰ Różnicę między pierwszą a trzecią sekcją widać zwłaszcza we wzmiankach o szabacie. Towarzyszą one informacji o udaniu się do synagogi (1,21; 6,2). Stanowią one tło dla wystąpień przeciwników kontestujących Jezusa (3,2.4) albo Jego uczniów (2,23.24.27.28). Jednak nie składają się na ciągłą chronologię. Dopiero ostatnie wzmianki o szabacie (16,1.2; por. 15,42), który następuje po śmierci Jezusa, przynależą do ciągłej chronologii narracji od uczyty w Betanii do Jego ukrzyżowania.

³¹ Wspólną cechą takich streszczeń jest brak precyzyjnych oznaczeń chronologicznych, chociaż podawane są współrzędne topograficzne (1,39.45; 3,7-12; 4,1-2; 6,6b.30-34.53-56; 10,1). Niektóre z nich mają tylko ogólne określenia czasu (1,1.14-15). Zaliczone do tej kategorii dwa teksty mają dokładne oznaczenia dnia tygodnia (1,21-22) i pory dnia (1,32-34), ponieważ tworzą ramy narracji o tzw. dniu w Kafarnaum; por. Egger, *Frohbotschaft und Lehre*, 27. W ostatnich rozdziałach jedynie retrospektywne nawiązanie w wypowiedzi Jezusa ma taki sumaryczny charakter: „Każdego dnia byłem u was w świątyni, nauczając, a nie pochwycałście mnie” (14,49).

³² Posługując się czasownikami w liczbie mnogiej i pojedynczej, Marek rozróżnia między drogą Jezusa a Jego przemieszczaniem się razem z uczniami. Gdy wymienia Jerozolimę jako cel drogi lub miejsce wy-

bram w murach Jerozolimy: odpowiednio rano i wieczorem każdego dnia (Iz 60,11; por. Ap 21,25). Marek informuje o porze dnia („wieczorem” w 11,11.19; 14,14,17; „wczesnie” w 11,20), kiedy Jezus udaje się z uczniami do i z Betanii (11,11.12) lub z miasta (11,19; por. 14,13.16). Nie ma jednak tego rodzaju oznaczeń, choć można byłoby ich oczekiwać, w dwóch przypadkach: wyjścia ze świątyni (13,1) oraz wyjścia z wieczernika (14,26). Od czego zależą te dwa odstępstwa w narracji?

Odpowiedź przynoszą biblijne i pozabiblijne regulacje odnośnie do miejsca i czasu ofiarowania i spożywania Paschy. Prawo Mojżeszowe ogranicza miejsce (dosł. bramę) składania ofiary paschalnej tylko do miasta w przyszłości wybranego przez JHWH (Pwt 16,5-7). *Księga Jubileuszów* precyzuje, że baranek paschalny powinien zostać ofiarowany i spożyty tylko w tym mieście, w którym zostanie wybudowany przybytek Pana (*Jub* 49,19-21). Po spożyciu wieczerzy paschalnej można opuścić domy wewnątrz murów Jerozolimy, zachowując nakaz pozostawiania w jej granicach, które według Miszny były rozszerzane do Góry Oliwnej, a nawet do Betfage (*m.Men.* 11,2). Dzięki temu przybywający na święta mogli spędzić noc paschalną nominalnie w granicach Jerozolimy, jeśli nawet faktycznie nocowali poza jej murami³³. W noc paschalną niektóre bramy musiały pozostać otwarte albo być otwierane przynajmniej od północy po zakończeniu wieczerzy spożywanej w obrębie murów miasta. O tym pisze Józef Flawiusz: „W Święto Przaśników, które my nazywamy Paschą, kapłani mieli zwyczaj otwierać bramy świątyni zaraz po północy” (*Ant.* 18, 29)³⁴. Stąd nie kojarzyło się z opuszczaniem miasta ani wychodzenie ze świątyni, ani z Wieczernika, kiedy celem wyjścia było widoczne z Jerozolimy zbocze Góry Oliwnej, a nie położona po przeciwnej stronie Betania. Niewzmiankowanie w Ewangelii Marka pory wieczornej przy wyjściu Jezusa ze świątyni na zbocze Góry Oliwnej (13,1) oraz jego wyjścia z Wieczernika w kierunku Getsemani (14,26) jest wprawdzie pośrednim, ale też najwcześniejszym potwierdzeniem świadectw o szczególnych regulacjach na czas Paschy, znajdujących się u historyka żydowskiego oraz w Misnie.

Chronologiczne następstwo wydarzeń i działań jest ewidentne w ostatniej sekcji (14,1–16,8). Bieg wcześniejszych wydarzeń, kiedy w świątyni pojawiają się kolejno

chodzenia, wówczas przedstawia ich razem jako podmiot ruchu: na końcu pierwszego dnia (11,1.11b); na początku i końcu drugiego dnia (11,15a.18); na początku trzeciego dnia (11,19.27a). Kiedy wspomina o świątyni, wtedy odnotowuje przemieszczanie się samego Jezusa bez wzmiankowania uczniów (11,11a.15b.27b). Ewangelista informuje dalej o zajęciu tylko przez Niego pozycji siedzącej naprzeciw świątyni (13,3). To rozróżnienie między Nim a uczniami w przypadku świątyni służy podkreśleniu Jego szczególnych roszczeń wobec niej, co wyraża zarówno Jego własna działalność w tym miejscu (11,15-17; 11,27–12,12) i co zostaje zaznaczone trzykrotnie w relacji o Jego męce i śmierci (14,58; 15,29.38).

³³ Tej informacji odpowiada szczegół relacji o Archelausie, który wysłał wojsko na pielgrzymów przybyłych na Paschę, znajdujących się jednocześnie w mieście i poza jego murami: „[wysyłał] oddziały piesze w zwartym szyku przez miasto, a jazdę przez równinę” (Józef Flawiusz, *Bell.* 2, 12).

³⁴ O paschalnym charakterze całej nocy i ostatniego posiłku z uczniami pośrednio świadczy również to, że we wzmiankach o innych posiłkach nie ma mowy ani o ich wieczornej (nocnej) porze, ani o ich zakończeniu śpiewem hymnu lub jakąś inną modlitwą.

przeciwnicy Jezusa (od 11,18 do 12,34), nie zależy od upływu określonego czasu³⁵. Nawet mowa Jezusa przed świątynią mogłaby być wygłoszona przed uroczystym wyjazdem do tego miasta (por. zapowiedź w Łk 19,41-44, która poprzedza paralelną do tekstu Marka mowę w Łk 21,5-36). Związek biegu wydarzeń z upływem czasu jest ewidentny w narracji o męce, śmierci i zmartwychwstaniu³⁶. Znaczenie tego związku uwidatnione jest przez podwójne określenie: „Była pascha i [święto] przaśników za dwa dni” (14,1). Bliskość świąt – „za dwa dni” – skłania przeciwników Jezusa do podjęcia odpowiednich środków przeciw Niemu: nie chcą działać zbyt pochopnie, ale nie mogą dłużej zwlekać. Do tak wyróżnionego czasu odnoszą się wszystkie wydarzenia. Od wieczoru Paschy przedstawiane są one w sposób ciągły oraz – znacznie częściej niż w innych częściach Ewangelii – pojawiają się wzmianki o ich czasie (14,12.17.30.68.71; 15,1.6.25.33.42; 16,1.2).

Oznaczenia chronologiczne łączą się z działaniami osób na samym końcu opowiadania o męce i śmierci Jezusa, co widać najpierw w podziale czasu na dwie części: od trzeciej godziny, kiedy Go ukrzyżowano (15,25-32), oraz od szóstej, kiedy pojawił się mrok nad całą ziemią, do dziewiątej, gdy oddał ostatnie tchnienie (15,37). Tym dwom częściom odpowiadają dwa rodzaje reakcji osób obecnych w pobliżu krzyża. Przez pierwsze trzy godziny występują one z szyderstwami w związku z tym, co mogą lub chcą widzieć, a przez następne trzy godziny reagują na Jego słowa. Zachowanie osób jest zdeterminowane w końcu przez nadejście szabatu i związany z nim obowiązek odpoczynku. Józef z Arymatei jeszcze przed szabatem udaje się do Piłata z prośbą o ciało Jezusa, aby je pogrzebać (15,43-46). Kobiety, które przyszły za Jezusem z Galilei, czekają na koniec szabatu, to znaczy do zachodu słońca w sobotę, aby zakupić wonności do namaszczenia (16,1), następnego zaś dnia, bardzo wcześnie rano udają się do Jego grobu (16,2).

4. Podsumowanie

Marek nie umieszcza oznaczeń chronologicznych bez powodów. Zwraca uwagę ich brak w opisie działalności Jana Chrzciciela w kontraście do charakteryzowania za ich pomocą Jezusa i Jego wystąpienia (1,1.9.13.14). Dzięki nim można precyzyjnie określić znaczenie wypełnienia czasu ogłoszonego przez Niego (1,15). W ich świetle

³⁵ Jedność literacką i teologiczną dwóch rozdziałów o działalności Jezusa w świątyni i naprzeciw niej tworzą zarówno podział na trzy dni z otwartym początkiem pierwszego i takim samym końcem trzeciego, jak też coraz większa koncentracja działalności Jezusa na terenie świątyni i skupienie jego nauczania na jej przeznaczeniu i przyszłości; por. Stock, „Gliederung und Zusammenhang”, 481–515 (zwłaszcza 484–500); Huber, *Jesus in Auseinandersetzung*.

³⁶ Tylko wcześniej ta zależność nie jest tak oczywista, choć oznaczenia czasu poprzedzają wzmianki o miejscu (1,14.21b.29.35; 2,23; 4,35; 6,2.47.48b; 9,2; 11,11b.19; 14,1-3; 15,42-43; 16,1-2).

przyszła odpowiedź adresatów Jego publicznej działalności musi być definitywna – zwłaszcza w przypadku tych, którzy wcześniej słuchali zapowiedzi Jana Chrzciciela. Także pozostałe oznaczenia chronologiczne nie są wprowadzone do narracji przypadkowo ani arbitralnie. Obecność części z nich w tekście Marka zależy od historycznych uwarunkowań ziemskiej działalności Jezusa. Nie ma żadnych szczególnych racji literackich czy teologicznych za unikaniem tego rodzaju odniesień w jednej ze środkowych sekcji Ewangelii (8,27–10,52). Dość prawdopodobnym wyjaśnieniem zmniejszenia ich częstotliwości jest zależność od ograniczonej znajomości topografii przez uczniów Jezusa – zdecydowanie mniejszej w przypadku drogi do Jerozolimy niż w przypadku Galilei. Większa częstotliwość tych wzmianek w okresach Jego galilejskiej i jerozolimskiej działalności może zaś łączyć się z Jego częstym przemieszczaniem się w kierunku Kafarnaum (w pierwszym okresie) oraz Betanii (w drugim okresie). Podczas gdy w pierwszych dziesięciu rozdziałach Ewangelii Marka oznaczenia topograficzne dominują nad chronologicznymi, w ostatnich sześciu ta relacja się odwraca. Brak niektórych spodziewanych oznaczeń wieczornej pory dnia zależy od zmian granic Jerozolimy oraz nocnego otwierania bram na święta Paschy. W ten sposób informacje na ten temat w późniejszych źródłach (u Józefa Flawiusza i w Misznie) znajdują pośrednie potwierdzenie w tekście Marka, a przez niego nawet w historycznych realiach działalności ziemskiego Jezusa.

Bibliografia

- Babut, J.-M., „Les premiers mots de Jésus”, *Études Théologiques et Religieuses* 88/2 (2013) 185–204.
- Bammel, E., „Seminar Report: The Baptist in Early Christian Tradition,” *New Testament Studies* 18 (1971–1972) 95–128.
- Decker, R.J., *Temporal Deixis of the Greek Verb in the Gospel of Mark with Reference to Verbal Aspect* (New York: Lang 2001).
- Egger, W., *Frohbotschaft und Lehre. Die Sammelberichte des Wirkens Jesu im Markusevangelium* (Frankfurt am Main: Knecht 1976).
- Euzebjusz z Cezarei, *Historia kościelna. O Męczennikach palestyńskich* (tł. A. Lisiecki) (Poznań: Fiszer & Majewski 1924).
- Focant, C., *L'évangile selon Marc* (Paris: Cerf 2004).
- France, R.T., *The Gospel of Mark* (Grand Rapids, MI – Cambridge: Eerdmans 2002).
- Hedrick, C.W., „What Is a Gospel? Geography, Time and Narrative Structure,” *Perspectives in Religious Studies* 10 (1983) 255–268.
- Huber, K., *Jesus in Auseinandersetzung. Exegetische Untersuchungen zu den sogenannten Jerusalemer Streitgesprächen des Markusevangeliums im Blick auf ihre christologischen Implikationen* (Würzburg: Echter 1995).
- Irenaeus Lugdunensis, *Adversus haereses*, <https://pinakes.irht.cnrs.fr/notices/oeuvre/15778/> [dostęp: 12.12.2019].

- Ireneo di Lione, *Contro le eresie* (red. E. Bellini, G. Maschio) (Milano: Jaca Book 1997).
- Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, wyd. 3 (tł. Z. Kubiak – J. Radożycki) (Warszawa: Rytm 1993) I–II.
- Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, wyd. 2 (tł. J. Radożycki) (Warszawa: Rytm 1991).
- Klauck, H.-J., *Vorspiel im Himmel? Erzähltechnik und Theologie im Markusprolog* (Neukirchen-Vluyn: Neukirchener 1997).
- Malina, A., „Prawda w Ewangeliach. Znaczenie szczegółów narracji dla badań historycznych i literackich,” *Biblical Annals* 7/3 (2017) 347–358.
- Moloney, F.J., *The Gospel of Mark. A Commentary* (Peabody, MA: Hendrickson 2002).
- Morales Ríos, J.H., „«Le cose viste»: tra silenzio proclamazione Mc 1,1; 9,9 e 16,6-7: tre testi in stretto rapporto,” *Antonianum* 82/2 (2007) 209–245.
- Payot, C., „Le baptême de Jésus dans les évangiles synoptiques,” *Cahiers bibliques* 7 (1969) 3–20.
- Roberts, A. – Donaldson, J. (red.), *Ante-Nicene Christian Library. Translations of the Writings of the Fathers Down to A.D. 325* (Edinburgh: Clark 1868) V/1.
- Schildgen, B.D., *Crisis and Continuity. Time in the Gospel of Mark* (Sheffield: Sheffield Academic Press 1998).
- Stock, K., „Gliederung und Zusammenhang in Mk 11–12,” *Biblica* 59 (1978) 481–515.
- Van Oyen, G., „Πεπληρωται ο καιρος (Mark 1,15). Jesus' Time as Decisive Time in the Gospel of Mark,” *Temporalité et intrigue. Hommage à André Wénin* (red. H. Ausloos – D. Luciani) (Leuven – Paris – Bristol, CT: Peeters 2018) 251–260.
- Weigandt, P., *Zeit und Ort im Markusevangelium* (Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 2018).
- Wenham, J.W., „Mark 2,26,” *Journal of Theological Studies* NS 1/2 (1950) 156.
- Wischmeyer, O., „Konzepte von Zeit bei Paulus und im Markusevangelium,” *Paul and Mark. Comparative Essays. I. Two Authors at the Beginnings of Christianity* (red. O. Wischmeyer – D.C. Sim – Ian J. Elmer) (Berlin – Boston, MA: De Gruyter 2014) 361–392.

